

HASHASHINS, BLAMAGE FEAT. IGREKZET, ORCZE

Patrze na lustro
pozdrawiam odbicie
by wreszcie się odbić
kłęby uciech
marnie skutecznie poprawiają wzrok mi
jak marny bukmacher
obstawiam dziś wartość wątych słów
czerwona kartka
prześpię poranek świętych głów

pierd* Warszawa
kredytowa albo skreczna
od baletów jacyś fioletowi jednak
cwane skurw* często kończą na pętłach
uważaj na szoty
bo cie podziurawi kevlar

a małolaty wiedza ze nóż nie sa do chlebka
noże są do serca
znowu widze krew na betonie
mam boga
bo tymi ulicami spaceruje...